



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

KURIER PORANNY
15-424 BIAŁYSTOK
ul. Lipowa 19/21

3r 3 8 z dn 02-97

Premiera „Dybuka” uświetniła obchody 1000-lecia

Gdańska 605

Do źródeł polskiej tożsamości

W niedzielę w Gdańsku odbyła się premiera najnowszego przedstawienia Teatru Wierszalina – „Dybuk” na podstawie legendy dramatycznej Szlojmeja An-skiego. – Było świetnie. Na odpowiednie urodziny, odpowiednia jakość premiery – skomentował lakonicznie wyjazd Piotr Tomaszuk, szef Wierszalina. Supraska premiera widowiska odbędzie się dokładnie za tydzień, w sobotę 15 stycznia.

Spektakl w inscenizacji Piotra Tomaszuka wyreżyserował Amerykanin Michael Griggs – szef Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego w Portland.

– Trzy lata temu zaprosił nas na festiwal i tam ześmy się zgadali. Powiedziałem, że marzę o tym, by ktoś wyreżyserował u nas „Dybuka”, bo sam nie znam dostatecznie tej kultury i nie mam odwagi tego zrobić. Okazało się, że on się od lat interesuje „Dybukiem”. Od tego zaczął się nasz dialog. Potem przyjechał do Polski, obwoziłem go po okolicach Białegostoku, pokazywałem różne zachowane ślady, między innymi cmentarz w Krynkach, Tykocin, co pogłębiło jeszcze jego zainteresowanie. Uważam, że Michael Griggs jest najlepszym reżyserem tego przedstawienia. Amerykański Żyd, który ma osobisty stosunek do tematu. Jego matka pochodziła z okolic Sambora, czyli dokładnie stamtąd, gdzie rozgrywa się akcja „Dybuka”. To był człowiek, który przygotowując się do przedstawienia troił swoją własną przeszłość – powiedział Piotr Tomaszuk.

Zaangażowanie reżysera spoza teatru nie jest niczym wyjątkowym. Piotr Tomaszuk twierdzi, że jest to sytuacja „o jakiej zawsze marzył”. Następną premierę również wyreżyseruje ktoś z zewnątrz. Kto? – o tym szef Wierszalina zobowiązał się opowiedzieć po supraskiej premierze „Dybuka”.

W ciągu najbliższego tygodnia widownia białostocka będzie mogła obej-

rzeć dwie inscenizacje „Dybuka” – w wykonaniu Wierszalina i Teatru Sejneńskiego (już jutro, w Akademii Teatralnej, godz. 18.00).

– Uważam, że to jest piękne, że tak wielu ludzi w różnych miejscach sięga do tradycji, do której jeszcze niedawno nie odważali się sięgać – do tradycji judaistycznej, tradycji Żydów, którzy współtworzyli tożsamość tego narodu. Każdy dorosły człowiek powinien być ustosunkowany do kwestii holocaustu – powiedział Piotr Tomaszuk.

Premiera Wierszalina nie odbyła się w Supraślu, lecz w Gdańsku z dwóch powodów. Pierwszy jest nobilitujący – zaproszenie wystosowane przez organizatorów jubileuszowych obchodów (zaowocuje ono prawdopodobnie kilkoma jeszcze wyjazdami Wierszalina do Gdańska), drugi prozaiczny – zabrakło 1000 nowych złotych.

– Bardzo bym chciał, żeby tu były premiery. Problem w tym, że trzeba 1000 złotych, czyli 50 widzów, którzy zapłacą po 20 złotych. Tyle potrzeba, by bilans wyszedł na zero. Jeżeli pieniądze się znajdą, jeżeli zainteresowanie „Dybukiem” będzie duże, to oczywiście będziemy grać go dalej – nie skończy się na jednym przedstawieniu – powiedział Piotr Tomaszuk.

(Jer)